Wydanie B

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Niedziela, dnia 5 października 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140. Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8066. | Nr 272

Anglicy wywożą imigrantów żydowskich na Cypr

LONDYN (obsł wł.). Do Haify przybył pod eskortą statek z 1.500 nieleganymi imigrantami żydowskimi, z których 800 przewieziono na Cypr. Każdej chwili oczekiwane jest przybycie do Haify następnego statku z 3.500 imigrantami, który wyruszył z jednego z portów czarnomorskich.

Czas zimowy

Przypominamy naszym Czytelnikom, że od niedzieli dnia 5 bm. obowiązuje czas zimowy. W nocy z 4 na 5 należy cofnąć wskazówki zegara o godzinę.

Księżniczka Julianna regentką

LONDYN (PAP) Reuter donosi z Hagi, że królowa holenderska Wilhelmina ze względu na zły stan zdrowia przekaże na jakiś czas swe prerogatywy królewskie córce, która będzie pełniła funkcje regentki. Oficjalny komunikat stwierdza, że królewna Julianna obejmie swe funkcje z chwilą, gdy ustawa o regencji zostanie zatwierdzona przez parlament. Królowa Wilhelmina liczy obecnie 67 lat i wstąpiła na tron 6 września 1898 roku.

Generalna debata w sprawie PALESTYNY rozpoczęta

Stanowisko AGENCJI ŻYDOWSKIEJ wobec zaleceń komisji palestyńskiej ONZ

LAKE SUCCES (obsł. wł.). Komisja Zjednoczonych Narodów przystąpiła wczoraj do generalnej dyskusji na temat losów Palestyny. Przed rozpoczęciem debaty, członek egzekutywy Agencji Żydowskiej Hiller Silver złożył oświadczenie precyzujące stanowisko Agencji w sprawie Palestyny. Komentując przemówienie brytyjskiego ministra kolonii Creech Jonesa, Silver oświadczył, że Anglia mogła już 6 miesięcy temu zdecydować się na zrzeczenie się mandatu i wycofanie swych wojsk z Palestyny, o czym zakumunikowała dopiero kilka dni temu. W czasie tych krytycznych 6 miesięcy sytuacja w Palestynie pogorszyła się znacznie. Zdaniem Silvera oświadczenie Creech Jonesa dowodzi, że Anglia nie ma zamiaru wprowadzić w życie decyzji ONZ w sprawie Palestyny. Minister Creech Jones oświadczył, że nie chce używać siły dla przeprowadzenia swej polityki w Palestynie, a jednak Anglia trzyma w Palestynie 100-tysięczną armię.

Omawiając sprawozdanie komisji palestyńskiej ONZ Silver stwierdził, że Agencja Żydowska całkowicie aprobuje zalecenia tego sprawozdania za wyjątkiem jednego — dotyczącego sprawy uchodźców. Sprawozdanie podchodzi do tej kwestii zbyt ogólnikowo, zalecając traktowanie jej na płaszczyźnie międzynarodowej, zapomina się jednak, że chodzi przede wszystkim o uchodźców żydowskich, którzy pragną posiadać swą siedzibę narodową. Natomiast Agencja Żydowska całkowicie odrzuca zalecenia mniejszości komisji palestyńskiej ONZ, przewidujące podział Palestyny na 2 organizmy państwowe. Według tego projektu, Żydzi staliby się właściwie mniejszością w państwie arabskim i nie posiadaliby kontroli nad imigracją. Gdyby jednak projekt podziału Palestyny został przez Zgromadzenie ONZ uchwalony, to naród żydowski musiałby wnieść protest

Ciąg dalszy na str. 2.

Tragedia bezdomnych w Rzymie



Rzym powojenny stał się miastem rażących kontrastów. Obok opływających we wszystko nowobogackich spekulantów, w stolicy Włoch żyją tysiące bezdomnych nędzarzy. Obrazki — jak powyższe — są na porządku dziennym. Po lewej mężczyzna nocujący pod oknem wystawowym w dzielnicy handlowej na Via Tritone, a po prawej bezdomna dziewczyna, spędzająca noc w bramie domu na Piazza Barberini. Oto do czego doprowadził swoich ziomków wierny partner Hitlera i butny dyktator — Mussolini.

Przedstawiciele czterech mocarstw rozpoczęli obrady w sprawie przyszłości kolonii włoskich

LONDYN (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym zebrali się zastępcy ministrów spraw zagranicznych USA, ZSRR, W. Brytanii i Francji w Londynie dla przeprowadzenia rozmów na temat przyszłości kolonii włoskich. Według traktatu pokojowego z Włochami przyszłość kolonii włoskich uzależniona została od decyzji 4 mocarstw. W tym celu wysłuchana zostanie opinia ludności kolonii, jak i innych zainteresowanych rządów. Dotychczas Australia zgłosiła chęć wypowiedzenia swej opinii w tej sprawie.

KONSERWATYŚCI brytyjscy przeciw politycznemu i gospodarczemu uzależnieniu się ANGLII od AMERYKI

MILION funtów na kampanię wyborczą

LONDYN (obsł. wł.). Kongres brytyjskich konserwatystów w Brighton toczy się dalej. Były minister kolonii wypowiedział się za uniezależnieniem się gospodarczym od Stanów Zjednoczonych. Poparł on rezolucję domagającą się politycznego i gospodarczego uniezależnienia się W. Brytanii i niepodporządkowania się w Genewie żadnym zobowiązaniom celnym, któreby uniemożliwiły system preferencyjny Imperium. Stosunek W. Brytanii i USA powinien się opierać na szczerości i wzajemnym szacunku, lecz Anglia nie powinna godzić się na wszystkie sugestie amerykańskie i być gotowa na każde jej skinienie.

Następnie lord Wulton powiedział, że 1 milion funtów szterlingów przeznaczonych zostanie na kampanię wyborczą w następnych wyborach powszechnych.

Poza tym delegaci kongresu przyjęli prawie jednomyślnie Kartę Przemysłową W. Brytanii, która sprzeciwia się m. in. dalszemu upaństwawianiu, jednakże godzi się na to, by Bank Anglii i kopalnie nie powróciły do prywatnych właścicieli. Karta ta jest — jak zaznaczają — rdzeniem konserwatyzmu, prywatnej inicjatywy i interesów publicznych.

PRZEŁOMOWE CHWILE ONZ

W Ameryce stało się modne powiedzenie „ofensywa pokoju", jako określenie trumanowskiej polityki, zapoczątkowanej w okresie konferencji moskiewskiej proklamacją pomocy dla Grecji i Turcji. Prasa amerykańska tłumaczy społeczeństwu wszystkie bezwzględne akty amerykańskiej polityki zagranicznej jako konieczne posunięcia w strategicznym planie ofensywy w obronie pokoju. Przykład Trumana stał się zaraźliwy dla innych polityków. Po okresie burzliwych dyskusji nad pomocą dla Grecji i Turcji, po okresie protestów i głosów rozwagi nawołujących do zawrócenia z drogi prowokacji na tory współpracy międzynarodowej, obecnie czołowi politycy amerykańscy prześcigają się w podkreślaniu konieczności zastosowania „twardej taktyki" wobec Zw. Radzieckiego. Bardzo charakterystyczne wśród tych głosów było oświadczenie senatora Tafta, który w jednym ze swoich przemówień zażądał jeszcze wyraźniejszego kursu wobec „państw za żelazną kurtyną" i nazwał politykę Trumana, polityką półśrodków.

Ta moda na licytowanie się w pochwałach dla polityki imperializmu zachwiała stanowiskiem niektórych amerykańskich mężów stanu, znanych z pokojowego nastawienia i z krytycznych uwag pod adresem doktryny Trumana. Może to się wydać [illegible]wne, lecz deklarują się oni obecnie jako zwolennicy Trumana. Na przykład sen. Pepper, znany z wystąpień na terenie Kongr. przeciw przyznaniu pomocy dla Grecji i Turcji zgłosił ostatnio akces do akcji wyborczej w kampanii 1948 na rzecz Trumana. Na placu oporu w Stan. Zjedn. pozostał Wallace, któremu nie brak wprawdzie oparcia w społeczeństwie, ale nie może on liczyć na poparcie wpływowych osobistości poza kilkoma ludźmi ze starej gwardii Roosevelta, ani na poparcie koncernów prasowych, panujących nad opinią społeczeństwa amerykańskiego, ani na finansowe zastrzyki banków, bez czego trudno w Ameryce prowadzić jakąkolwiek akcję polityczną. Wiadomo, że zarówno Murray, przewodniczący Związków Przemysłowych, jak i też przewodniczący Federacji Pracy (AFL), przyrzekli również poparcie wyborcze dla Trumana. W tej sytuacji na terenie Stanów Zjednoczonych przybrały na sile dążności imperialistyczne i umocnił się grunt dla polityki Trumana i Marshalla, którzy czując się pewniej mogli przypuścić nowy szturm, tym razem na terenie ONZ.

Obecna debata na ONZ jest widownią wielkiej rozgrywki, równej tej, jakiej świadkami byliśmy w okresie konferencji moskiewskiej. Obrady Zgromadzenia Generalnego ONZ odbywają się od pierwszego dnia w niezdrowej atmosferze. Zalecenia skrajnych reakcjonistów w rodzaju Tafta i Dullesa znalazły swój wyraz w projekcie min. Marshalla powołania specjalnego komitetu na miejsce Rady Bezpieczeństwa i powtarzają się w różnych wariantach podczas dyskusji i załatwiania prawie wszystkich spraw. Próby niedopuszczenia Ukrainy do Rady Bezpieczeństwa na miejsce Polski, negatywne stanowisko Anglosasów wobec projektu przyjęcia niektórych satelitów osi do ONZ, to wszystko zmierza w sumie do jednego: do przekształcenia Narodów Zjednoczonych w organizację państw amerykańskich pod dyktandem Waszyngtonu i to w myśl polityki „twardej ręki" wobec domniemanego bloku słowiańskiego. Wydaje się, że Anglo-

sasi zdecydowali się pójść na załatwienie spraw światowych bez udziału ZSRR.

Strona radziecka wobec takiej postawy będzie musiała zastanowić się nad użytecznością ONZ. Nikt nie może czcić ołtarzy, na których ktoś inny przemocą ustawia swoich bogów, wyrzucając dawnych. I nie tylko Związek Radziecki, ale i również te narody, które nie chcą iść pod dyktando Ameryki, patrzą z dużą troską na przyszłość ONZ. Delegat Polski na jednym z posiedzeń dał wyraz swoim obawom na temat przyszłości ONZ w następujących słowach: „Na zeszłym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zaapelowaliśmy do pięciu wielkich mocarstw o odbycie poufnej narady i ze zdziwieniem stwierdziliśmy, że trzy z nich odmówiły swej zgody. Tego rodzaju postępowanie jest częścią prowadzenia dyskryminacji i podminowania karty ONZ. Jest to poważny problem dla tych, którzy oczekują od ONZ pokoju. Należy pamiętać, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie była wytworem polityków, lecz ludów, które dla jej utworzenia przelewały krew".

Tak jest w istocie. Min. Marshall podłożył już dynamit pod ONZ przez zgłoszenie swojego projektu powołania „specjalnego komitetu". Czy jednak narody zgodzą się na podpalenie lontu i wybuch, czy poprą USA na całej linii? Dyktat Ameryki jest brutalny — lecz wobec tak ważnych decyzji, które mogą spowodować przełom w polityce światowej — każde państwo winno poważnie i z dużą odpowiedzialnością określać swoje stanowisko!

Sensacyjne odkrycie

Papyrusy na strychu domku gajowego

WROCŁAW (zg). Przed kilku dniami do czytelni „Książka na Śląsku" we Wrocławiu zgłosił się p. Chmielarski, proponując dyrektorowi czytelni kupno kilku książek niemieckich oraz 19 pasków w szarym kolorze o wymiarach 35×6 cm, pokrytych dziwnym wyblakłym pismem. Paski te zawinięte były w przetłuszczony papier. W związku z tym po Wrocławiu rozeszła się plotka, jakoby pewien właściciel sklepiku zawijał śledzie w papyrusy.

Nie wiadomo na razie dokładnie czy jest to rzeczywiście papyrus, czy też bardzo ciekawie spreparowany liść bliżej nieznanej rośliny. Wieku zabytku narazie nie zdołano ustalić. Papyrusy oddano w ręce znawcy starego piśmiennictwa azjatyckiego ks. prof. dr. Terlagi, który przeprowadza badania nad ustaleniem i odcyfrowaniem pisma i języka papyrusów.

Przypuszcza się, że jest to tybetański modlitewnik pisany w jakimś mało znanym narzeczu azjatyckim. Odnaleziony on został na strychu domku gajowego w pow. trzebnickim. 3 podobne znajdują się jeszcze w innych niepowołanych rękach. O odkryciu papyrusów powiadomiony został delegat Min. Kultury i Sztuki dyr. Zubik.

TURCJA żąda greckiej części TRACJI?

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Aten, iż w tamtejszej prasie lewicowej zamieszczono wiadomość, jakoby Turcja miała się domagać greckiej części Tracji oraz pewnych wysp na Morzu Egejskim.

ODKRYCIE MOGIŁ męczenników Stutthofu

GDAŃSK (am). Dzięki wytrwałości Biura Informacji i Poszukiwań PCK Okr. Gdańskiego odkryto nowe zbiorowe mogiły więźniów Stutthofu. Do odnalezienia ich dopomogły informacje zebrane wśród miejsc. ludności, a w szczególności wskazówki prac. DOKP. p. W. Kledzika.

** WEDLE DANYCH ogłoszonych przez amerykańskie min. handlu, wymiana handlowa między Zw. Radzieckim a Stanami Zjedn. osiągnęła obecnie poziom przedwojenny.

Z OSTATNIEJ CHWILI

WARSZAWA Prez. Bierut przyjął w Belwederze wicepremiera rządu czechosłowackiego Fierlingera. Wicepremier Fierlinger złożył ponadto wizyty wicepremierom Gomułce i Korzyckiemu oraz marsz. Sejmu Kowalskiemu.

*

JEROZOLIMA. Arabowie palestyńscy rozpoczęli 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko podziałowi Palestyny. Również w Syrii i Libanie ogłoszono strajki na znak solidarności z Arabami palestyńskimi.

*

LONDYN. W brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec ogłoszono zarządzenie władz, w myśl którego odpowiedzialność za denazyfikację Niemiec przechodzi obecnie w ręce niemieckie, a zwłaszcza na rządy poszczególnych krajów. Rady krajów zostają upoważnione do wydania odpowiednich dekretów.

*

BERLIN. W twierdzy Flossenburg stracono wczoraj 4 strażników i 4 kierowników obozu Flossenburg — przez powieszenie. Delikwenci skazani zostali na karę śmierci już w styczniu bieżącego roku.

Bratysława - Poznań 11:5

POZNAŃ. Międzynarodowy mecz pięściarski rozegrany między drużynami miast Bratysławy i Poznania zakończył się zwycięstwem Bratysławy w stosunku 11:5.

GENERALNA debata w sprawie PALESTYNY

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

przeciwko wyłączeniu zachodniej Galilei z państwa żydowskiego. Również wyłączenie całej Jerozolimy z granic państwa żydowskiego byłoby dla Żydów wielkim ciosem. Żydzi pragną szczerze pokojowych i przyjaznych stosunków z Arabami, jednakże gotowi są bronić swych słusznych praw do ostateczności. W zakończeniu swego oświadczenia Silver stwierdził, że w razie wycofania wojsk brytyjskich z Palestyny, Żydzi zorganizują odpowiednie siły zbrojne, niezbędne dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa.

Ostre wystąpienie THOREZA przeciw planowi Marshalla i polityce de GAULLE'A



PARYŻ (PAP) Sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej Thorez wygłosił na wiecu partyjnym przemówienie, w którym stwierdził że plan Marshalla jest zamachem kapitalistów amerykańskich na wolność robotników, rzemieślników i chłopów. [illegible] on haniebną spekulacją na biedzie narodu francuskiego i jest sprzeczny z narodową suwerennością Francji. Kapitaliści amerykańscy stawiają jako warunek swej „pomocy" — niedopuszczenie we Francji partii komunistycznej do rządu, porzucenie polityki nacjonalizacji przemysłu i likwidację planu Monnet'a. Stawiają oni przeszkody na drodze odbudowy Francji, żądając zapłaty w dolarach za węgiel amerykański, a nawet za węgiel z Zagłębia Ruhry. Thorez stwierdził, że francuska polityka zagraniczna zrezygnowała z odszkodowań, należnych od Niemiec, pod presją amerykańskich trustów przemysłowych i poddała się całkowicie dyrektywom antydemokratycznych i imperialistycznych sił międzynarodowych.

Mówiąc o de Gaulle'u, Thorez powiedział, że reakcjoniści francuscy i koła międzynarodowe, które ich popierają, sabotują i będą sabotowali odbudowę Francji, żeby dokonać zamachu stanu przeciwko republice i utorować drogę nowemu „zbawcy ojczyzny" — de Gaulle'owi, który chce odegrać rolę nowego Petaina. Rząd francuski idzie tą samą drogą co de Gaulle, który marzy o wojnie przeciwko komunizmowi.

APEL O CZYSTKĘ w SŁOWACJI

PRAGA. (PAP) Związek uczestników walk o niepodległość Czechosłowacji wystosował do rządu memorandum, w którym domaga się usunięcia około 500 osób z kierowniczych stanowisk w życiu politycznym i gospodarczym Słowacji, jako nie zasługujących na zaufanie z powodu kontaktu z byłym prohitlerowskim rządem Tiso.

** AGENCJA TANJUG donosi, że korespondent waszyngtoński komunistycznego dziennika angielskiego „Daily Worker", Charles Lipow, został aresztowany w Trieście przez amerykańskie władze wojskowe.

Sensacja Warszawy! Jak „JASNOWIDZE" z prowincji wygrali konkurs...

WARSZAWA (AT). Nielada sensację dla Warszawy stanowi wynik konkursu „Wieczoru" pt. „Kto wygra „Tour de Pologne", wyścig kolarski dookoła Polski, zorganizowany przez prasę „Czytelnika". Trzy osoby biorące udział w konkursie — ku zdziwieniu wspomnianej redakcji — odgadły wynik biegu z całą dokładnością i to w odniesieniu do pierwszych trzech zawodników.

Tak dokładne ustalenie wyników biegu wydało się być redakcji „Wieczoru" podejrzane. Odpowiedzi biorących udział w konkursie zawierały datę stempla pocztowego, przewidzianą warunkami konkursu, co zmniejszyło podejrzenie, ale nie wpłynęło na decyzję redakcji wyjaśnienia sprawy.

Specjalny wysłannik „Wieczoru" udał się na prowincję dla odszukania tych, którzy nadesłali tak dokładne wyniki. Tutaj z przerażeniem stwierdził, że jakkolwiek listy z odpowiedziami konkursu nosiły datę stempla pocztowego, przewidzianą w konkursie, to jednak wysłane były z poczty w terminie o kilka dni późniejszym...

Sprawa nosi charakter skandalu. „Wieczór" wyraża nadzieję, że zajmą się nią chyba „władze specjalne, których zadaniem jest wykrywanie nadużyć w instytucjach państwowych".

Zgrzyty

Epopea zbiorow sztuki na Wawelu

W swoim czasie informowaliśmy już o epopei wspaniałych zbiorów sztuki, które przed wojną znajdowały się na Wawelu, a obecnie są w Kanadzie.

W przewidywaniu wojny dyr. Państwowych Zbiorów Sztuki St. Swierz-Zaleski, polecił już wiosną 1939 r. przygotować skrzynie i rulony dla spakowania zbiorów i przewiezienia ich w bezpieczne miejsce. Czasowo złożono je w podziemiach zamku na Wawelu. 3 września 1939 r. w dramatycznych okolicznościach załadowano je i wywieziono do Rumunii. Wtedy omal nie wpadły w ręce Niemców, gdyż oddział wojska, który stanowił ich osłonę, został nad Wisłą rozbity. Z Rumunii zbiory skierowane zostały drogą morską do Marsylii, a następnie przez Paryż do miejscowości Aubusson i umieszczone w zwykłym budynku fabrycznym. Kolejno zbiory przewieziono do Londynu, następnie do Glasgow, a stąd polskim transatlantykiem „Batory" — do Kanady. Umieszczono je w kanadyjskim archiwum państwowym. Tutaj przetrwały do końca wojny.

Po wojnie — i tutaj rozpoczyna się skandal — grupa londyńskich dygnitarzy postanowiła przeciwstawić się przewiezieniu zbiorów do Polski. Już w lutym 1945 r. część zbiorów zdeponowano w „Bank of Montreal" w Ottawie, część zaś umieszczono w klasztorach. Wszystko to zrobiono wbrew woli kustosza Świerz-Zaleskiego, który opiekował się zbiorami i który postanowił je przewieźć do Polski. Po uznaniu przez mocarstwa Rządu Jedności Narodowej i przybyciu do Ottawy posła dr Fiderkiewicza, zabytki polskie wywiezione zostały cichaczem do klasztoru w Quebeck. Gdy zaś dyrekcja „Bank of Montreal" postanowiła wydać Polsce część zbiorów, które były u niej zdeponowane, drugi kustosz, sprawujący opiekę nad zabytkami, prof. Polkowski, za namową czynników londyńskich sprzeciwił się tej decyzji. Wobec tego władze kanadyjskie umyły ręce i twierdzą, że nie wiedzą nawet gdzie polskie skarby sztuki się znajdują.

W lipcu bieżącego roku podjęte zostały nowe próby rewindykowania zabytków polskiej sztuki przez władze polskie. Niestety, znowu bezskutecznie. Adwokat reprezentujący grupę londyńską, która uzurpuje sobie prawo dysponowania skarbem, wysunął projekt, aby zbiory sztuki pozostały na lat 5 — 10 pod opieką kanadyjską. Władze kanadyjskie miałyby w swoim czasie orzec gdzie i kiedy zabytki polskie mają być wystawione i gdzie i komu i kiedy poszczególne obiekty mają być zwrócone.

Same władze kanadyjskie nie kwapią się do załatwienia tej sprawy, natomiast reprezentują tendencje do uznania kustodii, złożonej z trzech grup: warszawskiej, londyńskiej i kanadyjskiej, która miałaby ostatecznie zadecydować, jak ze skarbami polskiej sztuki postąpić.

Sprawa musi wywołać oburzenie. Rząd polski winien stanowczo przeciwstawić się podobnym krętactwom. Zbiory były własnością Muzeum Narodowego w Krakowie. Muzeum Narodowe w Krakowie istnieje i jest własnością Narodu. Skarby muszą wrócić do Polski. I to jak najprędzej.

A. Jaw.

Amb. Griffis rozmawia z dziennikarzami



WARSZAWA (AT) W ambasadzie USA. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli prasy krajowej, na której ambasador Griffis odpowiadał na liczne zapytania.

Na pytanie odnośnie stanowiska Ameryki w sprawie traktowania odbudowy Niemiec na równi z odbudową krajów, które padły ofiarą agresji niemieckiej — ambasador Griffis oświadczył, że byłoby szkodliwe dla całokształtu zagadnień gospodarczych świata, gdyby Niemcy nie spełniły roli poważnego kontrahenta gospodarczego. Ambasador uważa obawy Polski i Francji przed odrodzeniem się agresji niemieckiej — za przesadzone, choć większość tych obaw jest uzasadniona.

Ambasador Griffis oświadczył, iż narody powinny ufać zapewnieniom USA., iż Stany Zjednoczone nie dopuszczą do militarnego odrodzenia się Niemiec. Na uwagę dziennikarzy, że sprawa zaufania niewiele ma wspólnego z zapewnieniem bezpieczeństwa ponieważ najgłębsze nawet zaufanie do oddalonej o tysiące mil Ameryki jest bardzo problematyczną ochroną dla państw sąsiadujących z odwiecznie agresywnym, 65-milionowym narodem ambasador Griffis odpowiedział, iż „w wojnie granice nie mają żadnego znaczenia, ponieważ przestają istnieć".

Na pytanie dziennikarzy dlaczego Polsce odmówiono pomocy pounrrowskiej ambasador oświadczył, iż decyzja ta powstała w wyniku raportów czynników powołanych do zbadania tej sprawy. W związku z tym oświadczeniem dziennikarze zapytali ambasadora, czy nie uważa on, że czas przebywania misji badawczych w Polsce jest za krótki. Ambasador na to odpowiedział, że misje zagraniczne ze względu na ograniczony czas pobytu w Polsce nie są w możności samodzielnie objąć całokształtu zagadnień. Jednak nawet najkrótszy ich pobyt np. w potwornie zrujnowanej Warszawie, pozostawia na nich niezatarte wrażenie.

Najlepszą drogą do załatwienia wszelkich nieporozumień na terenie międzynarodowym — zakończył swoją rozmowę ambasador Griffis — byłby wzrost wzajemnego zaufania między narodami.

Pierwsze straty niemieckie na Zachodzie

Poznań, w październiku.

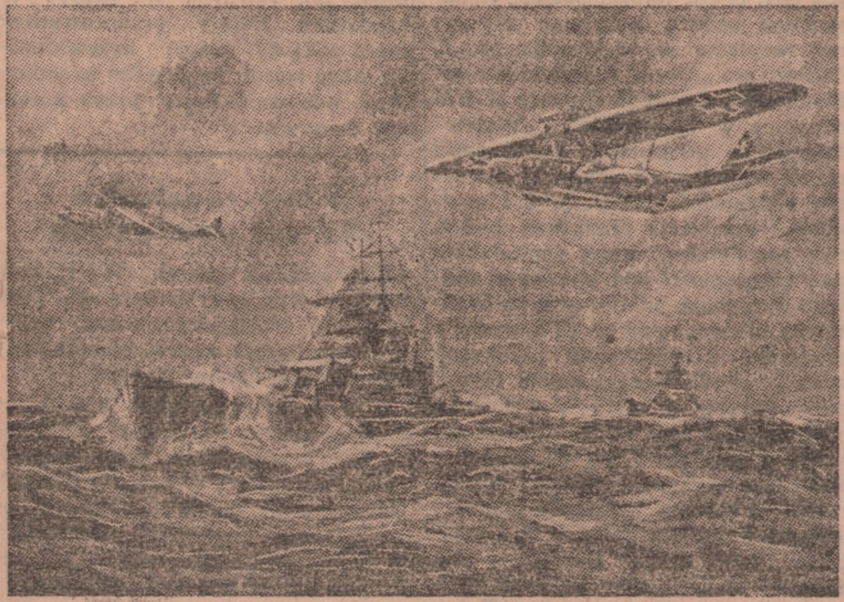
Pierwsze dzia ania wojenne przeciw Niemcom na Zachodzie przeprowadziły brytyjskie okręty podwodne. Fakt ten może się wydać dziwny jeśli przypomnimy sobie komunikaty niemieckie, które by y pe ne sukcesów w asnych jednostek podwodnych nad wielkimi pancernikami i krążownikami W. Brytanii. A jednak i niemieckie si y ciężkie znajdowa y się od samego początku w promieniu dzia ania podmorskich nurkowców.

Anglicy wtargnęli bowiem zarówno do zatoki Helgolandzkiej jak i do cieśnin duńskich w celu kontroli poruszeń niemieckiej floty i zadania jej szybkich i bolesnych ciosów spod wody. Użyli do tego przede wszystkim mniejszych okrętów podwodnych, które łatwiej mogły manewrować na wodach p ytkich i zasianych minami.

Zaszczyt przeprowadzenia pierwszego ataku torpedowego przypadł w udziale H.M.S. „Ursula", który „Ursula" była jednostką niezwykle odważną i nic nie robiąc sobie z pól minowych oraz zagród z sieci przedosta a się aż do ujścia Łaby. Pewnego poranka zauważyła płynący zespół niemiecki w składzie jednego lekkiego krążownika w eskorcie sześciu niszczycieli. Angielski okręt podwodny zanurzył się unikając czo owego niszczyciela, a następnie wystrzelił spod wody dwie torpedy, które trafiły krążownik wywołując wybuch magazynów jego amunicji. Mimo kontrataku czterech niszczycieli niemieckich „Ursula" wyszła ca o z operacji.

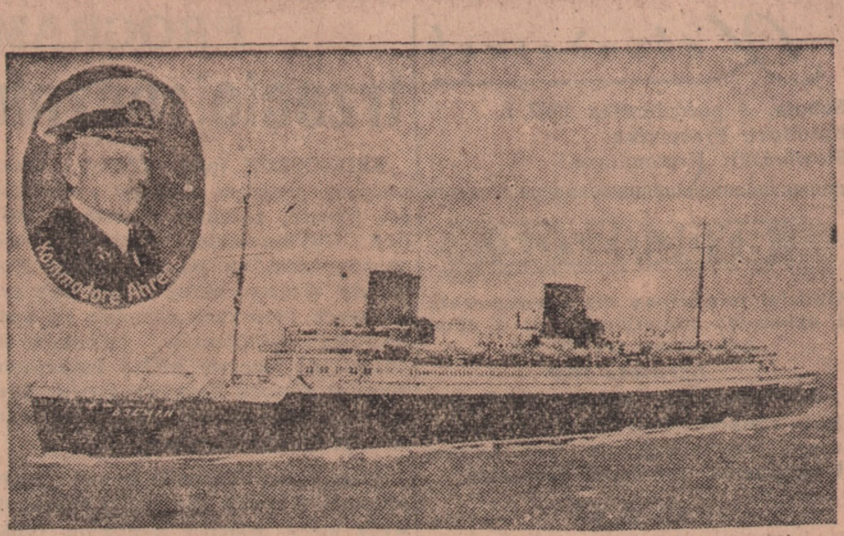
Atakowano przede wszystkim cenniejsze jednostki niemieckiej marynarki wojennej. W odniesieniu do nieuzbrojonych statków handlowych zachowywano surowe przepisy admiralizacji zabraniające rzucania torped z zanurzenia bez uprzedniego ostrzeżenia i zrewidowania „handlowca". Jak ściśle stosowali się do tego dowódcy brytyjscy, świadczy historia z największym niemieckim transatlantykiem „Bremen", który spotkał się z nurkowcem „Salmon". Mimo że „Bremen" miał eskortę lotniczą przecież okręt angielski wyszedł na powierzchnię i dał sygnał oraz strzał ostrzegawczy, aby Niemiec zatrzymał się. Transatlantyk nie posłuchał jednak wezwania, a jego eskorta wystąpiła przeciw „Salmonowi". Upłynęła cenna chwila co uniemożliwiło przeprowadzenie ataku torpedowego. O ileż inaczej zachowywali się niemieccy korsarze podwodni, których zdradzieckie napaści posyła y na dno tysiące cywilnych pasażerów czasem nawet należących do państw neutralnych.

Natomiast Anglicy atakowali bezwzględnie okręty wojenne nie licząc się z ich eskortą morską i lotniczą. Typowym przykładem jest znów walka tego samego „Salmona", który po rycersku postąpił z „Bremenem", z eskadrą najcięższych okrętów niemieckich. Eskadra liczyła dwa pancerniki „Scharnhorst" i „Gneisenau" jeden pancernik „kieszonkowy", dwa ciężkie i jeden lekki krążownik. P ynęła na morzu Północnym, chcąc zapewne przerwać blokadę. „Salmon" wystrzelił sześć torped, z których jedna trafiła krążownik „Leipzig", a druga krążownik „Hipper". Oba zosta y uszkodzone. Dwie godziny niemieccy niszczyciele próbowali zniszczyć brytyjski okręt podwodny, ale ten zanurzył się głęboko i uniknął granatów wyrzucanych przeciw niemu. Po wynurzeniu okazało się, że na morzu znajduje się wielka plama ropy na obszarze czterech mil kwadratowych, która powsta a z powodu przebicia zbiorników paliwa obu krążowników.



Niemieckie ciężkie siły morskie na morzu Północnym przed atakiem H M S „Salmon".

spotkał na morzu Północnym jednego z niemieckich podwodnych korsarzy wyruszającego na wyprawę. Spotkanie obu nurkowców zakończyło się tragicznie dla Niemca. Choć zrazu zdołał uniknąć pierwszej torpedy, to jednak w czasie ucieczki dostał drugą, która wywołała wybuch. Podsłuch podwodny stwierdził że motory niemieckie przestały działać.



Największy niemiecki statek transatlantycki „Bremen" (w owalu jego dowódca kpt. Ahrens) — pierwszy przeciwnik H M S „Salmon".

Działalność brytyjskiej floty podwodnej, szczególnie okrętów „Ursula" i „Salmon", byla bardzo efektowna, niemniej nie realizowała planu szybkiego i decydującego zakończenia wojny z Niemcami. Stanowi a owocny bardzo wstęp, ale tylko wstęp do długiej wojny, która przynosila cierpienia ludności krajów zajętych przez Hitlera. Nie mniej ujawnienie dzia alności podwodnej sprzymierzonych obala lansowane przez prasę niemiecką twierdzenie, że broń podwodna jest specjalnością ludzi Raedera i Doenitza. Twierdzenie to zresztą trzeba sprostować w tym sensie, że korsarskie napady niemieckich okrętów podwodnych na statki handlowe są kontynuacją wyczynów dawnych „raubritterów", których literatura niemiecka stawia na piedestale bohaterów narodowych.

Józef Modrzejewski.

O środkach wybuchowych przy pracy

Szczecin, w październiku.

Rozwój sztuki wojennej nie poczyniłby takich postępów, gdyby nie materiały wybuchowe, które zmieniły zasadniczo walkę zbrojną, tak różną od dawnych łuków, oszczepów i proc kamiennych. Technika wojenna stanęła na bardzo wysokim poziomie właśnie dzięki materiałom wybuchowym, bez których nie byłyby do pomyślenia nowoczesne operacje.

Wielką szkodą dla dobra ludzkości jest że materiały wybuchowe, które ułatwiają prace człowieka w kopalniach węgla przy budowie tuneli, rozbijaniu skał itd. zamiast być wykorzystane dla pokojowej twórczości, mają najwięcej zastosowania w dziele burzenia i niszczenia dorobku ludzkości.

Potencjał wojenny hitlerowskiej trzeciej Rzeszy, dysponując wielkim przemysłem i surowcami wojennymi w ostatniej wojnie światowej dlatego tak d ugo przeciągnął ostatnią wojnę, ponieważ Niemcy byli samowystarczalni, jeżeli chodzi o wytwórczość materia ów wybuchowych. Tę groźną tronę niemieckiego potencja u wojennego ilustruje fakt, że Niemcy postawili tak wysoko produkcję materia ów wybuchowych, iż stanowi a ona w latach 1937 i 1938 poważną pozycję w eksporcie niemieckim. W latach tych przywóz surowców zagranicznych dla produkcji materiałów wybuchowych wynosił $1/2$ procent ogólnej sumy importu w Niemczech. Wywóz zaś materiałów wybuchowych z Niemiec w owych 2 przedwojennych latach wynosił wartość 28 milionów marek stanowiąc blisko 5% ogólnej wartości eksportu Niemiec. Cyfry te nabierają większego znaczenia, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w owym czasie arsenał niemiecki robił zapasy do awantury wojennej, która ca y niemal świat przez kilka lat pogrąży a w pożodze zniszczenia.

Praojcem środków wybuchowych był bez wątpienia proch strzelniczy, mieszanka siarki, saletry i węgla, wynaleziony przez niemieckiego mnicha klasztornego w 14 wieku. Ubieg e stulecie przynios o wynalazek dynamitu, którego twórca Nobel, uznając straszne skutki niszczące dynamitu, jakby dla ekspiacji i wynagrodzenia strat wyrządzonych ludzkości przez dynamit z milionowych dochodów „dynamitowych" ufundował fundacje Nobla z nagrodami dla twórczości, nauki i kultury.

Od dynamitu (nitrogliceryny) rozwój przemys u materia ów wybuchowych przeszedł dalsze fazy. W dziedzinie materia ów wybuchowych można je podzielić na materia y pracy pokojowej i wojenne.

Materia y, używane w pracach pokojowych, są różnolite. Wymienić należy, oprócz dynamitu: ammonit, donaryt, detonit i inne. Górnicze materia y wybuchowe wymagają takiej temperatury eksplozyjnej, aby nie zapali y się niebezpieczne masy gazów podziemnych.

Wojenne materia y wybuchowe prócz ławych form (mieszanka, stop, sprasowanie) muszą być odporne na wilgoć, mróz, gorąco i wstrząsy transportowe. Specjalnym gatunkiem są materia y zapalnikowe, które powodują zapalenie i wybuch w a ciwego ładunku wybuchowego. W dobie dzisiejszej nazywają się one detonatorami zapalającymi i są używane w postaci kapsli zapalnikowej. Zapalnik fabrykuje się przeważnie z rtęci i jej pochodnych.

Materia y strzelniczo-napędowe są innym dzia em materiałów wybuchowych. Mają one ściśle uregulowany czas spalania się i formowania gazów, jak i si y wyrzutowej. Chlor, kwas siarczany i ich pochodne są g ównym ich sk adnikiem, obok pochodnych saletry. Trudności importu saletry z Chile w okresie pierwszej wojny światowej zmusi y Niemców do prób i fabrykacji saletry z powietrza, co da o im w ręce potężny czynnik wojennego potencjału. Wśród wielkiej różnorodności chemicznej tych mas wybuchowych poczesne miejsce zajmuje celuloza, preparowana z nitrogliceryny oraz materia y do sznurów szybko-zapalnikowych, które przenoszą płomień (ogień) do 8000 metrów na sekundę. Są one fabrykowane z pochodnych wapna, węgla i innych. Fenol, pikryna, naftalina to dalsze składniki tych niszczących elementów chemicznych.

Władysław Łukasik.

Mieczysław Zydler

NAD WYBRZEŻEM

Tczew, w październiku.

Startujemy z lotniska w Rumii do lotu nad Wybrzeżem. Dzień jest złociście pogodny, godzina południowa. Słaby wiatr północno - zachodni, przejrzystość powietrza wręcz niebywała. Widać wyraźnie kiosk łodzi podwodnej, manewrującej opodal portu w Helu, a więc w odległości 30 kilometrów. Dobiegają nas stamtąd migotliwe, ułamek sekundy trwające błyski. Wygląda to na sygnalizację optyczną, ale jest tylko refleksem słońca w mosiężnych czcionkach, które składają się na nazwę okrętu.

Nad nami przeźroczyste, bezchmurne niebo. Pod nami — obraz, na który złożyło się piękno przyrody i duch twórczy człowieka, obraz miejscami tylko splamiony przez ślady szaleństwa, jakie przez lata ostatnie władało tymże człowiekiem. Powietrze tak lekkie, jakim nigdzie indziej odetchnąć nie można. Pierś rozszerza się mocną, męską radością, która, niewyładowana, czyni cz eka akumulatorem energii.

Przelatujemy nad częścią wydłużonej Wielkiej Gdyni, nad potwornie okaleczonym portem, gdzie uwijają się już czarne gromadki robotników. Przy kafarach ukazują się białe wykrzykniki pary, by zginąć natychmiast na wietrze, jak westchnienie strudzonego człowieka.

We Władysławowie wcisnęły się w morze mola nieznacznie tylko uszkodzonego, najmłodszego naszego portu, przewidzianego przed wojną, jako główny punkt oparcia dla rybaków z osiedli nad otwartym Bałtykiem. W najbliższej przyszłości wesprą go wydatnie inne jeszcze porty rybackie naszego 500 kilometrowego wybrzeża: od **Tolkmicka i Fromburku** nad Zalewem Świeżym, poprzez **Ustkę** (*), niesłusznie nazwaną ostatnio Postominem, **Kołobrzeg** aż po **Świnoujście**. Fale morskie wyglądają z góry, jak nieruchomo zastygłe zmarszczki na piasku pustyni, ale mydliny białej piany przy brzegu i na zachodniej stronie mola świadczą, że ten szklany bezruch jest tylko złudzeniem.

Pilot zwraca ku mnie uśmiechniętą twarz i usiłuje przekrzyczeć łoskot silnika.

— O kej — domyślam się słów z ruchu jego warg.

Podskakuje nagle linia widnokręgu po prawej burcie. W miejscu, gdzie przed chwilą było niebo, widać morze, rozdzielone językiem mierzei. Zrobiwszy efektowny wiraż lecimy teraz wzdłuż helskiego półwyspu, wzdłuż chylu, jak nadbałtyccy Słowianie nazywali ongi wydmę piaszczystą.

Nawiasem mówiąc, wydaje się, że zbyt pochopnie zaadoptowaliśmy holendersko - niemiecki Hel z krzywdą swojskiego Chylu, skoro ten sam pierwiastek zachowano jednak dla Chylonii.

Podczas pamiętnej wiosny 1945 roku osaczeni na mierzei Niemcy oddzielili się od lądu potężnym rowem przeciwczołgowym, przekopali i zryli ją wszerz i wzdłuż. Nic im to nie pomogło i losu swojego nie uszli, jakkolwiek 75% rdzennej ludności miejscowej wywieźć zawczasu zdołali.

Mijamy sielskie do niedawna, dzisiaj całkowicie zburzone Chałupy, mijamy Kuźnicę, zniszczoną w trzech czwartych, nieco dalej pretendującą do lepszej sfery, chociaż zbyt ciasno zabudowaną Jastarnię, która ucierpiała stosunkowo niewiele, mijamy piękną, dumną Juratę i oto już sam stary Hel, koniec tego miecza, którym pomorski Gryf osłania nam Gdynię.

Godło dawnej bandery królewskiej i proporca dziobowego na współczesnych naszych okrętach wojennych również wyobraża ramię, mieczem zbrojne... Wdzięczny to materiał dla mistycznych rozważań i poetyckich natchnień.

Plaża na mierzei Helskiej, tak od strony otwartego Bałtyku, jak Zatoki, jest zupełnie pusta. Wiele łodzi przepadło bezpowrotnie; obok tych nielicznych, które przechylone bezwładnie na bok, leżą na brzegu, nie widać krzątających się rybaków. I przesypie się jeszcze nieco piasku w klepsydrze dziejowej, zanim z cudzej ziemi powrócą mężczyźni do rodzinnych pieleszy, aby podjąć swój zawód po ojcach i dziadach dziedziczony. Wielu nie powróci już nigdy...

Mijamy znowu port Władysławowa i skręcamy na zachód. Oto latarnia rozewska im. Żeromskiego, dalej szrama parowu w Lisim Jarze i malownicza Jastrzębia Góra, wreszcie ciągnący się daleko, aż po Derłowo i Kołobrzeg, najpiękniejszy szmat Wybrzeża o plaży szerokiej i bia ej, jak karta czystego papieru. Aż dziw, że na karcie tej, w naszych szczupłych granicach sprzed 1939 roku nie zapisano żadnych poważniejszych inwestycyj. Kapitał prywatny spał. A szkoda... Plaża tu bowiem taka piękna, jakiej na naszym dawnym wybrzeżu nigdzie indziej znaleźć nie było można. Oparte o sosnowy las, szerokie wydmy doskonale nadawa yby się, po podwyższeniu i wzmocnieniu, pod twarde, żwirowane lub betonowane promenady z restauracjami i hotelami.

Tu Niemcy ludności kaszubskiej wywieźć już nie zdążyli. Gdzie niegdzie rzucona na morze, mała jak kruszyna, tkwi łódka rybaka przybrzeżnego.

Pilot zuchwałą świecą podrywa aparat w górę. Z wyciem gwałconego silnika wchodzimy na 400 metrów. Jeszcze chwila i oto Piaśnica, gdzie tak niedawno zaczyna o się inne państwo, kraj, który zgotował zaskoczonemu światu tyle niespodzianek, naród, który bez sprzeciwu był posłusznym narzędziem w ręku pospolitych zbrodniarzy, który tyloma i tak straszliwymi splamił się barbarzyństwami, że pamięć o nich przez stulecia nie zaginie — Niemcy.

Pilot spogląda na zegarek i zawraca. Oderwawszy się od morza, po kilkunastu minutach lotu nad cichą, nieco senną ziemią kaszubską lądujemy w Rumii.

(*) **Ustka** — (niem Stolpmuende), znana jest jeszcze pod innymi nazwami, jak Słupoujście, Nowy Słupsk, Postomin. Tę ostatnią nazwę prawem kaduka przeniesiono, niby godło restauracji lub kina, z osiedla, istniejącego na południowy zachód od Ustki. Od siebie proponuję starokaszubski, wzgl. słowiański Uszcz, historyczną nazwę, prawnie należącą się tej pięknej miejscowości.

Kalendarzyk

Sobota, 4 października 1947 r.
Katolicki: Franciszka
Słowiański: Kretomierza

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami tel 24 29)

Agentura IKP

J. Kamiński, sklep artykułów piśmiennych. Al. 1 Maja 154 przyjmuje zamówienia na prenumeratę i ogłoszenia, prowadzi kolportaż.

2 x U

Pod tym hasłem wystąpi dzisiaj w Pomorskim Domu Sztuki o g. 19.30 najpopularniejszy piosenkarz polski Mieczysław Fogg.

Popularność swą zawdzięcza Fogg nie tylko świetnym warunkom zewnętrznym i głosowym, ale również licznym nagraniom na płytach. Przedwojenni bywalcy sal koncertowych pamiętają go dobrze z występów w chórze Dana i także z filmów dźwiękowych.

Bilety sprzedaje kasa Pom. Domu Sztuki od g. 10—13 i od 15—18.

Zderzenie samochodów

BYDGOSZCZ (re). W godz. południowych z niewyjaśnionych dotąd powodów nastąpiło przy zbiegu ulic Wełniany Rynek i Wierzbickiego zderzenie dwóch samochodów.

Samochód osobowy marki „Ford-Eifel" prowadzony przez właściciela Witolda Biknera, zam. w Krakowie przy ul. Lenartowicza 17-10 zderzył się z samochodem marki „Chevrolet", należącym do Spółdzielni Pracowników Miejskich. Samochód ten prowadził Stefan Zbieralski, zam. przy ul. Szubińskiej 27.

Obaj kierowcy wyszli z wypadku bez szwanku.

Ochotniczy zaciąg do MO

BYDGOSZCZ (a) Kandydaci chcący się poświęcić służbie MO muszą odpowiadać nast. warunkom: wiek od 20—35 lat, nieposzlakowana przeszłość pod względem polit. i moralnym, odpowiednie warunki zdrowotne. Do podań o przyjęcie należy dołączyć: własnoręcznie napisany życiorys, referencje miejsk. lub gminnych rad narodowych, referencje władz organizacji powiat. i miejskich stronnictw polit., opinie MO, o ile kandydat poprzednio gdzieś pracował zaświadczenie zwolnienia z pracy i opinie za czas pracy w danej instytucji lub przedsiębiorstwie, 2 fotografie.

Kandydaci odpowiadający powyższym warunkom zgłoszą się w komendach MO miast i powiatów na terenie których zamieszkują, lub w kom. woj. MO w Bydgoszczy ul. Chodkiewicza nr 30, (wydz. personalny — pokój nr 204).

Ważne dla emerytów samorządowych

BYDGOSZCZ (a). Koło Emerytów Państw w Bydgoszczy prosi jeszcze raz o zarejestrowanie się i podanie adresów swoich kolegów i koleżanek w sekretariacie Koła, Chocimska 10 m. 3 we wtorki i piątki od 17—20 Powyższe dane potrzebne są celem objęcia ich nową ustawą uposażeniową.

Emeryci którzy reflektują na tymczasowe zatrudnienie (6—8 tygodni) na wyjazd, oraz emeryci państw i samorząd., którzy uprawnieni są do otrzymania węgla zgłoszą się również w sekretariacie Koła, we wtorki i piątki od godz. 17-20 w celu otrzymania poświadczenia na dalsze 2 m węgla.

Żarówki dla świata pracy

(re). Okręgowa Komisja Zw. Zaw. w Bydgoszczy otrzymała ostatnio z Centrali Handlowej Przem Elektrotechnicznego talony na kupno żarówek 220 i 110 volt, które przeznaczone są dla świata pracy.

Zakłady pracy mogą składać listy od 6 bm. w OKZZ — Wydz. Ekonomiczny z wyszczególnieniem nazwisk pracowników z zaznaczeniem na ilu voltową żarówkę dany pracownik reflektuje. Listy te winny być potwierdzone przez Radę Zakładową i Oddz Zw. Zawodowego.

Żarówki można nabyć na podstawie talonów w sklepie detalicznym Centr Przem. Elektrotechnicznego przy Al. 1 Maja 28 a po cenach urzędowych.

PROGRAM OBCHODU trzeciej rocznicy powstania MO

BYDGOSZCZ (pik). Obfity i urozmaicony program obchodu uroczystości trzeciej rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej rozpocznie się capstrzykiem na placu ćwiczeń Komendy Wojewódzkiej. Tutaj przy zapalonych ogniskach odbędzie się apel poległych milicjantów, członków ochotniczej rezerwy MO i funkcjonariuszów Urzędu Bezpieczeństwa. Apel zostanie zakończony odegraniem marsza żałobnego Chopina.

Wieczorem akademia w sali gimnastycznej KWMO zgromadzi zaproszonych gości, rodziny milicyjne, funkcjanriuszy MO, ORMO, KBW i UB. Jednym z punktów programu akademii będzie odczytanie rozkazów specjalnych ministra bezpieczeństwa i komendanta głównego MO (rozkazów odznaczeniowych i awansowych) Również wygłoszone zostaną tutaj przemówienia okolicznościowe. Po części oficjalnej nastąpi część artystyczna.

W jutrzejszą niedzielę milicjanci rozpoczną swe święto marszem drużynowym 5 km. Trasa marszu prowadzić będzie przez ulice miasta. Na półmetku nastąpi strzelanie. Zwycięskie zespoły otrzymają nagrody.

O g. 13 odbędzie się obiad żołnierski w sali gimnastycznej KWMO, w którym udział wezmą również przedstawiciele społeczeństwa. Do obiadu przygrywać będzie orkiestra milicyjna. Pragram święta uzupełnią zawody piłki nożnej na boisku Świtały pomiędzy drużynami MO i OM TUR, bezpłatne seanse filmowe dla milicjantów i ich rodzin w kinach bydgoskich oraz zabawa w sali KWMO.

W niedzielę w sali OKZZ...

BYDGOSZCZ (es) W ramach „tygodnia walki z niemczyzną" odbędzie się w najbliższą niedzielę w sali OKZZ zorganizowana przez Rej. Kom. Uzupełnień Bydgoszcz-miasto akademia, połączona z uroczystą dekoracją odznaczeniami zasłużonych zdemobilizowanych oficerów i szeregowych.

Akademia, którą — w odróżnieniu od wielu podobnych imprez — wypełni bardzo ciekawy i urozmaicony program, będzie popisem artystycznym najprawdziwszych... poborowych-artystów i niewątpliwie zgromadzi w sali licznych przyjaciół nie tylko rozrywki, ale i tych, którzy dobrze życzą przyszłym żołnierzom.

Część pierwszą akademii wypełni program tzw. oficjalny. Wieczór zagai i gości powita komendant RKU p. kpt. Szychowski, aby z kolei oddać głos prezesowi Polskiego Związku Zachodniego p. mec. Lityńskiemu. Uroczystą dekorację zdemobilizowanych, której dokona gen. Rotkiewicz poprzedzi przemówienie oficera RKU ppor. Cwójdy. „Warszawianka" w wykonaniu orkiestry kolejowej pod batutą kapelm. Preihsza zakończy pierwszą część akademii.

Drugą — artystyczną część akademii — rozpoczną piosenki narodowe i wojskowe w wykonaniu chóru „Leo" pod dyr. p. Cz. Kabacińskiego. W następnym punkcie programu usłyszymy recytacje w wykonaniu pp. Z. Zachariusza „Alarm" i „Przekleństwo" Słonimskiego, oraz E. Grusego „ZWM w walce w Warszawie". „Wesele" Jasińskiego przedstawi publiczności zespół świetlicowy Fabryki Sygnałów Kolejowych (kier. p. I. Ligowskiej). Rewelacją programu będzie chór rewelersów, który zaprodukuje swe umiejętności pod kier. syna znanego dyrygenta, p. Mieczysława Wittstocka. Chór wystąpi w 4 i 10 punkcie programu i odśpiewa: „Wszyscy wraz", „Podkóweczki dajcie ognia" oraz „Poprzez morze". W wieczorze nie zabraknie oczywiście również solistów i solistek. I tak pp. Hapon i Kałczanka wykonają piosenki polskie i rosyjskie, oraz piosenki humorystyczne i sentymentalne, a Z. Zachariusz „Jedną drogą" Harrisa i „Na zachód" Zielińskiego. Śpiewać również będzie p. Niemczewski. Tańce regionalne ujrzymy w wykonaniu szkoły baletowej ZWM pod kier. p. S. Cichorackiej. Kuplety wykonają Zachariusz i Niemczewski. Wieczór zamknie recytacja pt. „Zabij go" K. Simonowa w przekładzie Tuwima i w wykonaniu p. Z. Zachariasza.

—o—

W niedziele w sali OKZZ



Jeśli publiczność, która z pewnością tłumnie podąży w niedzielę, 5. bm. o g. 19 do sali OKZZ na akademię z niezwykle urozmaiconym, daleko od szablonu odbiegającym programem, po jego zakończeniu opuści salę z zadowoleniem, to zawdzięczać to będzie nie tylko artystom, ale i organizatorom akademii (urządzonej z okazji „tygodnia walki z niemczyzną"). Są nimi uwidocznieni wyżej pp.: zast. komendanta RKU Bydgoszcz-miasto — kpt. Bukczyński, kmdt. kpt. Szychowski i kierownik Referatu Ofic. ppor. Cwójda.

Udział społeczeństwa bydgoskiego w „tygodniu walki z niemczyzną"

BYDGOSZCZ (jaw). W związku z organizowanym przez PZZ tygodniem od 5 do 12 bm. „Pomorze w walce z niemczyzną", na terenie całego Pomorza odbędzie się szereg imprez.

Zarząd okręgu bydgoskiego PZZ apeluje do społeczeństwa o wzięcie masowego udziału w tych obchodach. Aby zadokumentować swoje stanowisko, zgodną i zdecydowaną postawę narodu polskiego w kwestii obrony granic i w walce z odwiecznym imperializmem germańskim, PZZ wzywa wszystkie organizacje społeczne, polityczne, związki zawodowe, zrzeszenia kupieckie i rzemieślnicze, organizacje młodzieżowe itp. do wzięcia gremialnego udziału w imprezach.

Z uwagi na społeczny charakter tygodnia PZZ apeluje do właścicieli sklepów o udekorowanie wystaw w tym okresie chorągwiami i emblematami państwowymi.

Przypominamy, że w niedzielę 5 bm. o g. 10.30 odbędzie się na Starym Rynku wiec. Delegacje i poczty sztandarowe zbiorą się (o g. 10.15) przed siedzibą PZZ przy ul. Śniadeckich, skąd udadzą się następnie na Stary Rynek, gdzie zajmą miejsca po obydwu stronach mównicy.

ŚWIĘTO
Zrzeszenia Przem. Gastronomicznego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (jaw) W ubiegłych dniach w sali Rzeźni Miejskiej odbyło się uroczyste zebranie, połączone z wręczeniem odnowionego sztandaru, poprzedzone wysłuchaniem żałobnej mszy św. za pomordowanych i zmarłych w czasie okupacji członków.

Posiedzenie zagaił prezes Kocerka, witając w serdecznych słowach prezydenta miasta J. Twardzickiego, ks. sup. Giemzę, przedst. Izby Przem.-Handl. Cieśliskiego, dyr. Zrzesz. Kupców Samodz. L. Teskę, wiceprez. Szukalskiego, rodziców chrzestnych, przedstawicieli i członków Związku.

Po uczczczeniu pamięci poległych i pomordowanych członków, długoletni sekr. Związku p. Matecki, odczytał historię sztandaru, odnalezionego pod Kartuzami przez p. Wąsierską. Zrzeszenie restauratorów istnieje od 1885 r. sztandar zaś ufundowano w r. 1928. Obecnie po odnowieniu przejęło go Zrzeszenie Przem. Gastronomicznego.

Z kolei nastąpiło wręczenie sztandaru chorążym przez prezydenta miasta p. Twardzickiego, który wygłosił przy tym okolicznościowe przemówienie. W dalszym ciągu złożyli życzenia: ks. prob. Giemza, wicedyr. Izby Przem.- Handl. Cieśliński, wiceprez. Szukalski, przewodn. Cechu Cukiern. Skonieczny, prez. Zw. Inw. Woj. Sobiesiński oraz odczytano depesze gratulacyjne od p. Fiołki.

Na apel p. Kocerki członkowie Zrzeszenia zebrali na dożywianie dzieci kwotę 11.455 zł oraz ponad 5.000 zł na odbudowę bazyliki św. Wincentego à Paulo.

Podniosłą uroczystość zakończyło fotografia i wspólne spożycie skromnego śniadania.

Ponad 50 motocyklistów na starcie

(re) Niedzielne wyścigi motocyklowe na stadionie miejskim zapowiadają się imponująco.

Dotychczas wpłynęły zgłoszenia od 50 czołowych motocyklistów Polski. Fakt tak licznych zgłoszeń należy tłumaczyć tym, że zawody niedzielne są ostatnimi wyścigami żużlowymi w Polsce do kl. II mistrzostw Polski. Zawodnicy dążąc do uzyskania jak największej ilości punktów w każdej kategorii, nie mogą pominąć wyścigu w Bydgoszczy, gdyż mogłoby to ich narazić na utratę możliwości zdobycia tytułu mistrza Polski.

Tytuł ten jest nawyższym tytułem, jaki może uzyskać motocyklista na żużlu

W Bydgoszczy ujrzymy asów motocyklowych z terenu całej Polski. Dotychczas zgłosili się ze Śląska: Pierzchała, Krimmel, Sonecznik, Polak i Jankowski; z Poznania: Kaźmierowski, Czerniak, Mikołajczak, Klimaszek; z Łodzi: Bonthe, Wrożyński, Krakowiak, Mucha; z Gdyni: Srulkowski, Kowalski.

Zawodnicy ci będą reaprezentować następujące miasta: Rybnik Śląski, Katowice, Szopienice, Łódź, Gdańsk, Gdynię, Poznań, Grudziądz, Częstochowę, Chełmno i Leszno.

Z zawodników miejscowych ujrzymy na starcie m. innymi Śmigla, Budę i Przybyłkę.

Niedzielna impreza będzie jedną z największych imprez motocyklowych w Polsce.

Dzieci na odbudowę Warszawy

(re). Artystyczne afisze wystawione w witrynach sklepów bydgoskich zapowiadają niezwykłą imprezę, którą urządzają nasi milusińscy w sali OKZZ w najbliższ niedzielę.

Widowisko to będące zakończeniem akcji wrześniowej na odbudowę Warszawy, będzie pełną czaru bajką z krasnoludkami, motylkami, ptaszkami w rolach głównych. Dziewczynki w barwnych strojach popisywać się będą tańcami. Akt trzeci rozegra się w warszawskiej piwnicy, gdzie Jarzynki wyprawią imieniny Marchewki. Jarzynki są żywe, tańczące i postanawiają, że „trzeba sie zgodnie i ochoczo zabrać do sprawy, bo nie może Polska istnieć bez Warszawy".

Przedsprzedaż biletów odbywa się w księgarni Gieryna.

Z APROWIZACJI

Cukier na karty MK

(a) Magazyn Apr. zawiadamia, że wydaje się cukier na kartki MK za mies. październik rb. na kup. 42 prac. norma 0,5 kg i na kup. 43 rodz. 44 D i 56 M po 0,25 kg na każdy kupon. Cena cukru dla konsumenta 15 zł. Do ceny tej spółdz. dolicza koszta transportu. Spółdzielnie rozprowadzą cukier konsumentom jednocześnie z rejestracją kart MK za m-c październik.

Dodatkowa rejestracja kart odzieżowych

Wydział Apr. m. Bydgoszczy komunikuje, że dla osób, które z przyczyn od nich niezależnych nie mogły w wyznaczonym terminie zarejestrować kart odzieżowych na lipiec, sierpień i wrzesień br., zarządza się dodatkową rejestrację we wszystkich punktach rozdzielczych artykułów tekstylnych do dnia 11. bm. Po tym terminie żadnych reklamacji uwzględniać się nie będzie.

Złożenie ilości odcinków dodatkowo zarejestrowanych przez punkty rozdzielcze winno nastąpić w nieprzekraczalnym terminie do 13 bm. Rejestrację kart za miesiące wymienione, jak również w przyszłych miesiącach należy przeprowadzać przez zakłady pracy; indywidualnie mogą rejestrować tylko te osoby, które pobierają karty przez komitety domowe.

Filmy radzieckie dla wsi pomorskich

BYDGOSZCZ (jaw). W ramach miesiąca wymiany kulturalnej, Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje na terenie wojew. pomorskiego wyświetlanie filmów dla wsi.

W bież. miesiącu pięć kin objazdowych „Filmu Polskiego" wyświetlać będzie następujące filmy radzieckie: „Podrzutek", „Wołga", Wołga", „Zaczarowany świat", „Synowie" oraz „Urwis Gavroche", docierając do najbardziej odległych i zapomnianych nawet wsi województwa.

Dla zaznajomienia ludności wiejskiej z założeniami i celami towarzystwa, oraz przestawienia konieczności przyjaznej współpracy ze Związkiem Radzieckim w imię zabezpieczenia pokoju, dobrobytu mas i prawdziwej potęgi wewnętrznej Polski, odwiedzać będą wsie prelegenci Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej.

Eliminacje kół amatorskich MO

BYDGOSZCZ (ef). W związku ze zbliżającą się trzecią rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej, w celu przedstawienia dorobku pracy świetlicowej w szeregach MO staraniem Komendy Woj. MO w Bydgoszczy, odbyły się eliminacje milicyjnych kółek świetlicowych. Na festiwal wojewódzki przybyło 12 kół amatorskich z 110 uczestnikami.

W skład jury konkursowego weszli pp. Cz. Bąkowski — przedstawiciel OKZZ, Szczypiorska — przedstawicielka Kom. Gł. MO, prof. J. Jasieński i J. Bączkowski. W eliminacjach pierwsze miejsce zdobyło koło amatorskie KM MO w Toruniu za wystawienie sądu nad latarnikiem p.t. „Taka jest książki moc"; drugie — koło amat. KP MO Inowrocław za inscenizację p.t. „Zaręczyny". Tę samą sztuczkę wraz z tańcami ludowymi oraz występami orkiestry KW MO pod bat. kpt. Grabowskiego wystawiło koło amatorskie KW MO, zdobywając trzecie miejsce. Dalsze miejsca zajęły: Grudziądz, Chełmno, Chojnice, Brodnica, Lubawa i Lipno.

Najlepsze występy kół, t.j. Torunia i Bydgoszczy zaprodukowano ponownie o g. 18 dla publiczności.

Komunikat

Wydział Zdrowia Publicznego podaje niniejszym do wiadomości, że kontrolerzy tutejszego Wydziału przeprowadzają po domach kontrolę, celem sprawdzenia wykonania zarządzenia Prezydenta Miasta o szczepieniu przeciwdurowym na r. 1947.

Osoby, które nie będą mogły okazać się zaświadczeniem o dokonanym na nich w wyznaczonym terminie szczepieniu, ulegną karze grzywny do 30.000 zł.

Niezależnie od ukarania osoby te muszą poddać się szczepieniu ochronnemu przeciw durowi brzusznemu, aby uniknąć powtórnego ukarania.

W tym celu wyznaczam ostateczny dodatkowy termin szczepienia przeciw durowi brzusznemu w środę i **czwartek 8 i 9 października 1947 r.** w godzinach od 16—19 w następujących punktach szczepieniowych:

1. w szkole powszechnej przy Placu Kościeleckich;
2. w szkole powszechnej przy ulicy Świętojańskiej;
3. w szkole powszechnej przy ulicy Nowogrodzkiej (Okole).

(Dr Majchrzak)
00604) Naczelny Lekarz Miejski.

Kunkiel i Leśniakowa zawisną na szubienicy

BYDGOSZCZ (tim). Sąd Okręgowy skazał swego czasu na karę śmierci gestapowca Maxa Kunkla i posiadaczkę 2 grupy Leśniakową.

Kunklowi dowiedziono na podstawie zeznań świadków, że podczas okupacji w nieludzki sposób znęcał się nad Polakami więzionymi w gestapo. Leśniakowa wydała w ręce Niemców swego męża i kilku Polaków.

Skazani odwołali się do łaski Prezydenta RP., który jednak z uprawnień mu przysługujących nie skorzystał. Wyroki śmierci zostaną niebawem wykonane.

Dziś o godzinie 16,30...

BYDGOSZCZ (es) Właściwie... hasło „godzina 16.30" jest już dostatecznie znane i powtarzanie go uznać by należało za dolewanie wody do pełnego wiadra.

Tym niemniej powtarzamy...: dziś godz. 16.30 — sensacyjne spotkanie drużyn piłkarskich Prasy i old boy'ów BTW. Czynimy to dlatego, że sympatykom piłki, którą tym razem kopać będą zawodnicy naprawdę „na wesoło" pragniemy podać do wiadomości ostateczny skład drużyn.

Jest on następujący: Prasa — Atróbka, Drożniakiewicz, Rogowski, Makowski, Klessa, Ryczkowski, Markun, Ruciński, Jabłoński, Żelawski i Stefaniak (pierwsza połowa gry); Atróbka, Stein, Dereżyński, Babisiak, Gapiński, Starosławski, Pogonowski, Fabiszewski, Podgóreczny, Czachowski, Łabentowicz, (druga zmiana). W drużynie BTW wystąpią: Popiałkiewicz, Bernard i Edmund Golcowie, dr Jabłoniowski, Jankowski, Kardaś (Grzela), dyr. Marchlewski, Orcholski, Siudziński, dr Szeszycki i Stachowiak (pierwsza zmiana); dyr. Kucharski, Orcholski, A. Jankowski, Kwiatkowski, Siudziński, Lewicki, Kempiński, Dziadosz, Kotlarek, trener Cegielski, i prezes Lehman. Sędziami liniowymi będą urocze BTW-ianki (które w razie słonecznej pogody zaprezentują widzom swe bicepsy) i niemniej zgrabne (i młode) dziennikarki. Sędzią głównym będzie prezes Pom. OZPN inż Kochański, któremu w razie zatargów z graczami pomagać będą St. Lampe i T. Zimniak.

Ukoronowaniem „dnia piłki niefachowców" będzie zabawa taneczna w salonach BTW, którą poprzedzi „dodatek nadzwyczajny" (do meczu). Tutaj sympatyczni i niewątpliwie bardzo liczni goście BTW-iaków i dziennikarzy usłyszą piosenki w wykonaniu artystki Teatru Miejskiego p. Nowosadówney, sprawozdanie z meczu red. Ziemaka, felieton popularnego Edro, najnowszy felieton Alojzego Atróbki. Wesołym sprawozdawcą z meczu będzie reżyser Polskiego Radia Zdzisław Kunstman, który na stadionie dzielić będzie podobne obowiązki z red. red. Kołodziejczykiem i Dachowskim.

W ostatniej chwili przypominamy, że celem uniknięcia natłoku przy kasie stadionu miejskiego Szanowna Publiczność winna zaopatrzyć się zawczasu w bilety, które w przedsprzedaży nabyć można (i należy) w firmie Kempińska przy Al. 1 Maja 3.

W Tryszczynie odkryto

groby pomordowanych jeńców rosyjskich

BYDGOSZCZ (ex). W ub. środę odbyła się w Tryszczynie ekshumacja zwłok pomordowanych przez zbirów hitlerowskiego—bydgoszczan. Komisje sądowo - lekarskie reprezentowane przez sędziów: Dobrzańskiego, Madejskiego, Nowakowskiego i wiceprez. SO dra Piziewicza oraz lekarzy pp: Dzionara, Jachołkowskiego, lek. miejskiego dra Majchrzaka i lek. pow. dra Wnuka wyjechały na miejsce zbrodni. Przy pracach ekshumacyjnych obecni byli prok. Ferenc, wicestar. Krawczewski, przew. Kom. Badań Zbrodni Hitlerowskich mgr. Esman, Komitet gminny w składzie wójta Damsego, kom. MO Bola, Woźniaka, nadleśniczego inż. St. Minkiewicza oraz leśniczego Bolcka nieocenionego informatora i świadka krwawych wydarzeń z roku 1939.

Pierwsze mogiły, to polskie rowy strzeleckie z roku 1939, oddalone 200 metrów od szosy i leśniczówki Tryszczyn. W rowach tych znajdowało się około 50 ofiar. Dotychczas udało się zidentyfikować zwłoki śp. Ciszewskiej żony znanego fabrykanta i właściciela fabryki art. elektr., jej córki i zięcia prok. Galuby. Zwłoki śp. Cisezwskiej rozpoznano po złotej branzoletce z medalionem, na którym widnieje napis: Usztynowicz. Jest to nazwisko jej pierwszego męża. Ponadto stwierdzono na podstawie znalezionych dowodów, że pomiędzy pomordowanymi znajdują się również Żydzi. Przy licznych zwłokach znaleziono klucze, zegarki, okulary od słońca, fajki, monety polskie, jedną obrączkę, któ.ra nosi litery: W. P. marzec z nakładką roku 1936, wykonaną własnoręcznie. Przy innych zwłokach znaleziono legitymację wydaną przez Wydział Przemysłowy na której zdołano jeszcze odcyfrować: ulica Podgórna.

Według zeznań świadków, ofiary przywożono samochodami na miejsce straceń w porze wieczornej. Każdy transport składał się z 60 do 70 osób, mężczyzn i kobiet, którzy płacząc dostawali spazmów. Gestapowcy krzyczeli: „Już długo ryczeć nie będziecie przeklęte świnie polskie". Później rozległa się strzelanina i wszystko ucichło. Jak się okazało ofiary musiały się kłaść w okopy. Kres ich cierpieniom kładła kula w tył głowy To wszystko działo się przy świetle reflektorów samochodwych.

Inne mogiły znaleziono w lesie, na północ od Smukały. Jedna mogiła z ofiarami Polaków, zaś 3 km w głąb lasu pod Osowicami, niedaleko szosy wojnowskiej odnaleziono dwie wielkie mogiły. Po żmudnych i trudnych badaniach stwierdzono na podstawie monet rosyjskich, odszyfrowanego pisma rosyjskiego liter SU na mundurach, że są to zwłoki rozstrzelanych jeńców rosyjskich. Jak ustalono, jeńców przewożono ciężarówkami w dniu 24 listopada 1941 r. na miejsce stracenia. Zwłoki na głębokości dwóch i pół metra palono następnie jakąś substancją, prawdopodobnie wapnem. Odnaleziono również beczkę od tego płynu. Niedaleko miejsca tej strasznej zbrodni pracowali robotn. leśni, krórzy ukradkiem obserwowali rozgrywające się sceny.

Podkreślić należy z całym uznaniem trudną pracę komisji sądowo lekarskiej protokólantek PCK, które w ciężkich warunkach wykonują powierzone sobie zadanie.

Co i gdz[illegible]?

REPERTUAR TEATRU

Teatr Miejski: Sobota g. 20 „Szelmostwa Skapena". Niedziela, — g. 16 „Moralność Pani Dulskiej", o g. 20— „Szelmostwa Skapena".

REPERTUAR KIN.

(Festival filmów radzieckich)

Pomorzanin: w dniu dzisiejszym „Wiosna", od 5 bm. „Ostatnia noc", **Orzeł:** do 4 bm. „W imię życia", od 5 bm. „Wiosna", **Polonia:** „Krążownik Wareg", **Wolność:** „Dusze nieujarzmione", **Gryf:** „Cienie przeszłości", **Bałtyk:** „Wielki przełom".

DYŻUR APTEK

Od dnia 4 do 11 bm. **Przy Bielawkach** Al. 1 Maja 61, tel. 23-61 i pod **Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53.

Punkty zapobiegawcze — przeciwweneryczne:

1. w lokalu Pogotowia Ratunkowego ul. Pomorska 16;
2. przy ul. Podwale 15 — wejście z Placu Kościeleckich — czynne całą noc. (00605

∗ (ex). **Nowy sztandar cechu szewców i cholewkarzy.** W niedzielę, dnia 5 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru cechu szewców i cholewkarzy.

W uroczystości tej winni wziąć udział wszyscy członkowie, Zbiórka członków o godz. 8,30 rano w Resursie Kupieckiej.

Wenta Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia

∗ Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia, przy parafii Miłosierdzia Bożego w Bydgoszczy na Wilczaku, urządza w niedzielę, 5 bm o godz. 16 w sali f-my Tornedo, przy ul. Św. Trójcy nr 34, wentę parafialną.

Bufet bogato zaopatrzony. Czysty dochód przeznacza się na ubogich w parafii. Wstęp dobrowolne datki.

POLSKIE RADIO

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Niedziela, 5 października 1947 r.

6.57 — progr. og.-polski. 8.20 — progr. na dzień bież. 8.28 — progr. og.-polski. 11.00 — kronika ub. tygodnia. 11.10 — konc. reklamowy. 11.25 — progr. og.-polski. 11.40 — transmisja tygodn. walki z niemczyzną. 11.57 — progr. og.-polski. 16.02 — pogad. „Czym jest Caritas". 16.12 — utwory fortep. 16.30 — progr. og.-polski. 23.30 — przegl. wydarzeń sport. 23.40 — konc. życzeń. 23.55 — zakończ. audycji.

Nominacja

BYDGOSZCZ (ex) Z dniem 1. 10. br. naczelnikiem Woj. Wydz. Kultury i Sztuki mianowany został znany na tut. terenie literat p. mgr. Alfred Kowalkowski. Dotychczasowy naczelnik tego wydziału p. prof. Remer obejmuje urząd konserwatora wojewódzkiego.

Moralność Pani Dulskiej

(re). W najbliższą niedzielę Teatr Miejski w Bydgoszczy wystawia o g. 16 tragikomedię Gabryeli Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej" z Natalią Morozowiczową w roli głównej. Pozostałe role odtworzą Dańska, Bleicherówna, Gładysiewicz, Kucka, Patryn, Życzkowska, Kordowski i Wielicz. Reżyseruje Stefan Drewicz.

Zarządzenie prezydenta miasta Bydgoszczy

O zwalczaniu wścieklizny

Na skutek stwierdzenia wścieklizny u psa swobodnie biegającego na terenie miasta Bydgoszczy zarządzam, na podstawie §§ 327, 329 i 330 rozporządzenia ministra rolnictwa z dnia 9. 1. 1928 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. 19 poz. 167), co następuje:

§ 1. Obszar miasta Bydgoszczy uznaje się za zagrożony wścieklizną.

§ 2. Wszystkie psy znajdujące się na obszarze miasta Bydgoszczy winny być trzymane na uwięzi, a w razie ich prowadzenia, muszą być zaopatrzone w bezpieczne kagańce i trzymane na smyczy. Jednocześnie zakazuje się swobodnego puszczania kotów. Psy myśliwskie policyjne, pociągowe i owczarskie podlegają tym samym zarządzeniom.

§ 3. Obowiązek trzymania psów na uwięzi lub prowadzenia ich na smyczy, zaopatrzenia w bezpieczne kagańce, jako też zakaz swobodnego puszczania kotów, **dotyczy również psów i kotów wprowadzonych** na obszar miasta Bydgoszczy po wejściu w życie niniejszych przepisów.

§ 4. Prezydent miasta Bydgoszczy może zezwolić na wyjątki od zarządzeń powyższych pod warunkiem, że psy pociągowe będą zaopatrzone w bezpieczne kagańce, a psy myśliwskie, policyjne i owczarskie — w czasie nieużywania ich do pracy — będą trzymane na uwięzi lub zaopatrzone w bezpieczne kagańce i prowadzone na smyczy.

§ 5. Wyprowadzenie (wywożenie, wynoszenie) psów z obszaru m. Bydgoszczy, dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem prezydenta miasta po uprzednim uznaniu psa przez powiatowego lekarza weterynaryjnego za niepodejrzanego o wściekliznę (zgłoszenie Starostwo Powiatowe w Bydgoszczy ul. Słowackiego 7, pokój 11.

§ 6. Zawiadowca stacji kolejowej w Bydgoszczy zarządzi, aby nie dopuszczano do wywozu koleją psów, bez zezwolenia prezydenta miasta jak również aby przy wejściach do stacyj kolejowych umieszczono w miejscach widocznych tablicę z trwałym i wyraźnym napisem: **„Wywóz psów bez zezwolenia wzbroniony".**

§ 7. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w prasie na przeciąg 3 miesięcy tj. do dnia 29 grudnia 1947 r. włącznie.

§ 8. Winni nieprzestrzegania niniejszego zarządzenia będą karani na podstawie art. 98 rozporządzenia PR z dnia 28. 8. 27 r. (Dz. U. R. P. nr 77 poz 673) aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 zł. Kary aresztu i grzywny mogą być wymierzane łącznie.

Prezydent miasta (—) **J. Twardzicki.**

ROZKŁAD JAZDY

pociągów pasażerskich

ważny od dnia 5 października 1647 r.

Odjazd z Bydgoszczy (dworzec gł.) w kierunku na:

Kierunek	Godz.	Kierunek	Godz.
Nasielsk — Warszawa-Wsch.	0.10	Solec Kuj.	14.15
Poznań — Wrocław — Praga Cz.	2.31	Fordon — Brodnica	14.40
Tczew — Gdynia	3.11	Tczew — Gdynia	14.45
Tczew — Gdynia	3.42	Laskowice	15.20
Kutno — Warszawa	4.06	Kościerzyna — Gdynia	15.33
Inowrocław — Łódź	4.08	Toruń	15.35
Tczew — Gdynia	4.20	Piła — Kołobrzeg	15.45
Wągrowiec — Poznań	5.25	Inowrocław — Poznań — Jel Góra.	16.30
Tczew — Gdynia	5.30	Fordon	16.50
Fordon — Chełmża	5.53	Tczew — Gdynia — Lębork	16.55
Kutno — Łódź	6.08	Tczew — Gdynia	17.04
Nakło	6.45	Nakło	18.30
Toruń — Aleksandrów Kuj.	6.48	Tczew — Gdynia	18.32
Toruń	7.40	Toruń	18.55
Piła — Białogard	7.42	Inowrocław	18.58
Tczew — Gdynia	7.43	Fordon — Unisław	19.10
Kościerzyna — Gdynia	7.53	Wierzchucin	19.50
Fordon — Brodnica	9.45	Piła — Szczecin	19.55
Nakło	10.20	Żnin	20.00
Żnin	11.00	Toruń - Nasielsk - Warszawa-Wsch.	20.50
Toruń — Nasielsk	11.35	Inowrocław - Karsznice - Katowice	21.20
Inowrocław — Częstochowa	13.40	Tczew — Gdynia	23.00
Wągrowiec — Poznań	13.42	Piła — Kołobrzeg	23.10
Toruń — Kutno — Łódź	13.45	Toruń — Kutno — Warszawa-Gł.	23.26
Nakło	14.00	Inowrocław	23.30

MANEKINY krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Zgierska 17, Wytwórnia manekinów. (00571

UWAGA KUPCY! Palta zimowe męskie w wielkim wyborze, po niskich cenach, poleca — Wytwórnia konfekcji „Rekord", Łódź, Śródmiejska 1. (00485

WAGĘ wywrotkę suwakową, 150 kg (nową), stal samochodową 100 i 80×8. Bojarski, Golub, Rynek 35. (932

POLECAM: lametę — srebrną i kolorową — włos złoty — Wytwórnia lamety B. Mielcarzewicz, Bydgoszcz, ul. Trzeciego Września 12. (925)

Piekarnia - Cukiernia dobrze prosperująca, z mieszkaniem umeblowanym, korzystnie do odstąpienia. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „Piekarnia" (956

SPRZEDAM tanio, dobrym stanie, garnitur ciemny, smoking, średnia figura. Bydgoszcz, Pomorska 36/8. (957

SKLEP w śródmieściu Bydgoszczy plus 2 ubikacje z urządzeniem, odstąpię. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „958". (958

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (00338

STENOGRAFII naucza korespondencyjnie Centralny Związek Stenografów — Łódź, Piotrkowska 83. Żądać prospektów. Znaczek. (00537

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze i najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, ul. Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (00433

SPRZEDAM akwarium. Bydgoszcz, Chodkiewicza 31 m. 12. (00521

CEGŁĘ — tegorocznej własnej produkcji w każdej ilości po zniżonych cenach — poleca „Społem" — Okręgowy Oddział Przem. - Rolny, Bydgoszcz, Stary Rynek nr 7. (00514

TURBINY młyńskie najnowszego systemu, nowe, kompletne, okazyjnie sprzedamy. Bydgoszcz, Wileńska 10, telefon 16-22. (00466

WŁOSIANKĘ najtaniej poleca: Wytwórnia włosianki „Promień", Łódź, Sienkiewicza 63. (00251

PIŁĘ taśmową, nową, do metalu (dla szycniarzy), sprzedamy. Warsztaty mechaniki precyzyjnej, Łódź, Południowa 34. (00529

SPRZEDAM sypialnię i kuchnię. Toruń, Bydgoska 10 m. 8. (00581

PODSTAWY walcowe — kompletne 500 × 300 i 500 × 350, walce luźne różnych rozmiarów — Triery, odsiewacze cylindrowe, śrutowniki, łożyska, transmisje w różnych wielkościach — okazyjnie sprzedamy — Bydgoszcz, Wileńska 10, tel. 16-22. (00467

NOWA WIRÓWKA Miele, 600 l, sprzeda firma Maszyny Rolnicze — Gniezno, Moniuszki 1, tel. 11-52 (00545

FLATLOCK — 4-igłowy bez podstawy, okazyjnie do nabycia. Oferty kierować do IKP Gniezno pod Nr 11-52. (00546

RADIO, ŁÓŻECZKO — dziecięce, dobrym stanie, maszynę do szycia „Singera" — sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich nr 9/1. (909

GUMOWY pas poszczuplający, wazony majolikowe — sprzedam. Toruń, Bydgoska 22, parter. (00580

DOM — niewykończona budowa, na warsztat lub fabryczkę, sprzedam. Poznań, Marsz. Focha 142, Markiewicz. (00583)

2 PARY WALCY 600×300 i 700×300, firmy Łęgiewski, stan dobry, na biegu, oraz samochód ciężarowy 1,5-tonowy, w bardzo dobrym stanie sprzedamy. Oferty IKP Bydgoszcz, „975". (975

WILLA sześciopokojowa (Grudziądzu) — cena 420.000. DOM piętrowy 900.000,—. Kilka gospodarstw — ogrodnictw — sprzeda — wydzierżawi. Nowe zlecenia sprzedaży przyjmujemy „POGOŃ" Bydgoszcz, Dworcowa nr 51/II. Telefon 33-16. Filia: Toruń, Prosta 20. (968)

LISA niebieskiego, nowego, sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (961)

SPRZEDAM okazyjnie Leicę III Model. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, Skład fotograficzny. (964

PIANINO (skrzydło) — „Bechstein", rejestrowane, prawie nowe — rocznik 1942, na sprzedaż. Oferty do IKP Bydgoszcz, pod „Bechstein". (976)

KUPNO

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje i sprzedaje „Dental". Szrama i Kapczyński, Poznań, ulica Fredry 3. (00030

MERCEDES 170 V kupię. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „9,1203". (00543

FOTO-APARATY, teleobiektywy, przybory fotograficzne, klisze, papiery, maszyny do pisania — kupuje — sprzedaje: Skład Foto-Venus, Bydgoszcz, Al. 1 Maja nr 22. (00517

ZNACZKI pocztowe — kupno — sprzedaż. „Filatelia Bałtycka", Gdynia — Świętojańska 14. (00531)

WŁOSIE KOŃSKIE — (ogony), każdą ilość kupuje Drążkowski i Ska, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). (643

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje — sprzedaje: Pawlicki, Składnica dentystyczna, Poznań, Kraszewskiego 19, tel. 66-74. (00328

WŁÓKNO lniane i konopne — kupuje każdą ilość — Zakład powroźniczy, Bydgoszcz, Dworcowa 62, tel. 32-43. (969

TSS ZAKUPI: octan ołowiu, kwas siarkowy, tlenki kobaltu. Oferty kierować do Wytwórni Chemicznej TSS, Toruń, Szosa Chełmińska 56. (00578

DOM NOWY, piętrowy, z ogrodem, zamienię na — budynek uszkodzony wskutek działań wojennych wzgl. na jeden do trzech ha ziemi przy ul. Jagiellońskiej, Fordońskiej, Toruńskiej, Al. 1 Maja itd.; również wydzierżawię — kilka mórg roli. Zgłoszenia kierować do f-my Fr. Sobiesiński, Bydgoszcz, ul. Pod Blankami 16. (945

WOLNE POSADY

CHŁOPIEC do posyłek potrzebny. Sowiński — Skład żelaza, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 4. (921

ROLNIK potrzebny do pracy na gospodarstwie w pow. kartuskim. Zgłoszenia z podaniem warunków skierować: Paszylk, Bytów (Pom. Zachodnie), Drzymały 26. (00596)

POSZUKUJEMY chemików i laborantów do przetwórni owocowo-warzywnych w Lubawie, Skalmierzycach, Międzychodzie, Brusach, Gniewkowie i Białymstoku. Zgłoszenia pisemne pod adresem: LABORATORIUM C. Z. P. P. K. Bydgoszcz, ul. Piotrowskiego 12/14. (893

TARTAK państwowy — Koronowo — poszukuje dobrego manipulanta surowca. (936

POMOCNIK fryzjerski, fryzjerka wykwalifikowana, potrzebni zaraz. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Zakład fryzjerski, Świdwin, ul. 3 Marca 46. (00593

POTRZEBNY gorzelany z długoletnią praktyką do gorzelni na Ziemiach Odzyskanych Oferty IKP Bydgoszcz, „Gorzelany" (967

ZESPÓŁ BARNOWO — powiat Miastko, stacja kolejowa Barnów — poszukuje zaraz — 2 kowali (kucie koni, reperacja maszyn rolniczych), 2 stelmachów-kołodziei. Rzemieślnicy, dobrzy fachowcy, ze świadectwami; pomocnika szwajcara z rodziną, kobiety z rodziny do doju; 4 fornali do koni z posyłkami. — Kościół, szkoła, stacja kolejowa na miejscu. — Zgłoszenia natychmiast osobiście i pisemnie. (00598

POTRZEBNY cukiernik (mistrz), spec. od wypieku ciast deserowych itp. związanych prac, na prowincję, miasto powiatowe koło Gdyni. Oferty z podaniem warunków do IKP Bydgoszcz, pod „Cukiernik". (962

UCZEŃ do piekarni, powyżej lat 18, potrzebny. Wiadomości Bydgoszcz, Śniadeckich 42/3. (955

PRACY POSZUKUJĄ

POMORZANKA, młoda, inteligentna, posiadająca kwalifikacje, poprowadzi zarząd domem na wsi lub w mieście. Of. Włocławek „Pochodnia" Kościuszki nr 5, „Pomorzanka". (00591

GOSPODYNI wykwalifikowana, lat 45, szuka posady do samotnego pana lub na probostwo. Oferty IKP Wrzeszcz, Wajdeloty 9, pod „104". (00550)

MAJSTER ODLEWNI na żeliwo — metal, długoletnią praktyką, poszukuje posady Oferty IKP Bydgoszcz, pod „954". (954)

PANI starsza, samotna, godna zaufania, doskonale gotuje, piecze, szyje, poszukuje miejsca zarządzającej. Referencje. — Oferty do IKP Bydgoszcz, pod „933". (933)

WYKWALIFIKOWANA krawcowa warszawska, obejmie stanowisko kierownicze w dużej pracowni. Miejscowość obojętna. Oferty kierować do IKP Inowrocław, pod „Krawcowa". (00575

SAMOTNA inteligentna poszukuje posady w charakterze gospodyni u samotnego, kulturalnego pana, najchętniej na wsi. Zgłoszenia — IKP Toruń, „444". (00579

RÓŻNE

ODMŁADZA i upiększa WITAMINOWY krem — **CAPRI** Do nabycia we wszystkich drogeriach. (00562

WARSZTAT przyjmuje do reperacji dęte — strunowe instrumenty, harmonie, patefony. Zakupuje zniszczone, połamane dęte instrumenty, pianina i wszelkie inne. Łódź, Nawrot 22, tel. 137-41. (00425

S. SEREDYŃSKA Łódź, Piotrkowska 275, mistrzyni hafciarstwa, wykonuje paramenta kościelne, sztandary Złoty i srebrny medal. (4085

WYTWÓRNIA bielizny **„MILENA"** Bydgoszcz, Wyzwolenia nr 5, wykonuje bieliznę damską, męską, pościelową oraz naprawy. (960

SIEROTKĘ do lat 5 — zdrową — inteligentną dziewczynkę, jako własną przyjmę. Oferty IKP Grudziądz, Małogroblowa — „920". (920

PUŁKOWNIKA W. P., który pozostawił w moim przechowaniu dwie maszyny do pisania, proszę o zgłoszenie się po odbiór tychże. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 71/10. (965)

POKOJE

POKÓJ umeblowany z obiadami do wynajęcia. Oferty IKP Bydgoszcz, „963". (963

KIEROWNIK poważnego przedsięb. państwowego poszukuje pokoju umeblowanego w centrum miasta. Pod „Dyrektor" — PAP, Bydgoszcz, Al 1 Maja 27. (00588)

ZAMIANY

ZAMIENIĘ mieszkanie 4 pokoje z kuchnią i wygodami w centrum Wrzeszcza, na 3 pokoje z kuchnią i wygodami w Bydgoszczy. Oferty kierować — PAP, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27. (00589)

ZAMIENIĘ niekrępujący $1^1/_2$ pok., słoneczny (willi) Bydgoszczy, na podobny Poznaniu lub Warszawie (dzieci wykluczone). Oferty IKP Bydgoszcz, „19". (937

POSZUKIWANIA

REGINA APANOWICZ, córka adwokata Bolesława, poszukuje rodziny, zamieszkałej w Holszanach, woj. wileńskim. Wiadomości kierować proszę pod adresem: Błażejewska Marta, Bydgoszcz, Śniadeckich 52 m. 5. (951

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM legitymację Związku Pracowników Instytucji Społecznych Nr 1306. Szawliński Józef. (00595

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną Nr 1494, wydaną przez RKU — Brodnica na nazwisko Brunon Ertmański. (00250

MATRYMONIALNE

KTÓRY z PANÓW inteligentnych, dobrego serca, szlachetny, na stanowisku, wdowiec z dzieckiem mile widziany, poślubi siostrę moją, pannę, lat 36, miłą, gospodarną, szatynkę, szczerą, szlachetną — własne mieszkanie. Panowie, którym zależy na dobrej żonie, zechcą złożyć poważne oferty: „Par", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16, pod Nr 1201. (00439)

RZUTKIEGO rolnika poszukuję. Gospodarstwo rolne 30 ha. Inwentarz żywy, martwy kompletny. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz, „Pomorze — Miasto Powiatowe". (00393)

KAWALER, przemysłowiec, posiadający czynne przedsiębiorstwo — tekstylne w Bielsku, lat ponad 30, pozna zamożną panią — może być ziemianka. Cel matrymonialny. Oferty do IKP Bydgoszcz, pod — „341". (00341

WDOWA po 30-ce, bezdzietna, pozna pana. Cel matrymonialny. IKP Grudziądz — „Wdowa" (00586)

POSIADAM większą gotówkę, poślubię pannę lub wdowę do lat 40, która posiada własny skład handlowy, ogrodnictwo lub gospodarstwo. Oferty IKP Poznań, ul. Działyńskich 8, pod „50". (00582

SAMOTNA, lat 38, właścicielka sklepu, poślubi pana. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Ładna". (00565

ROZWIEDZIONY, lat 52, rzemieślnik, poślubi panią. IKP Łódź, Piotrkowska nr 66, „Inteligentny". (00566

KUPCOWA — wdowa, lat 43, pozna kupca do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz, „952". (952

WDOWA lat 51, pozna pana do lat 55, emeryt niewykluczony. Cel matrymonialny. Oferty — IKP Bydgoszcz, „953". (953)

DLA SIOSTRY, panny, lat 37, posiadającej majątek 7.000.000, poszukuję solidnego pana na męża. Oferty IKP Bydgoszcz, „950". (950

DWIE POMORZANKI — przystojne, szatynki, lat 28 — 30, posiadaj. własne przedsiębiorstwo, pragną wyjść zamąż za panów inteligentnych w odpowiednim wieku. Of. IKP Gdynia, „Pomorzanki". (00572

MŁODA, o miłej prezencji, nieprzeciętna, poślubi indywidualistę-wolnomyśliciela, kulturalnego. Oferty z fotografią kierować: „Rondo", Poznań 2, skrytka 1013. Dyskrecja i zwrot fotografii zapewnione. (00599)

KAWALER, lat 36, wykształcenie akademickie, urzędnik na stałej posadzie, bez nałogów, niedawno przybyły do Bydgoszczy, z powodu braku znajomości pragnie poznać panią lat 26—32. Cel matrymonialny. Łaskawe oferty kierować do IKP Bydgoszcz — pod „959". (959

KAWALER, lat 30, poślubi panią. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Sklep". (00568)

WDOWA bezdzietna — lat 44, z mieszkaniem w Grudziądzu — poślubi wdowca. Oferty „Czytelnik" — Grudziądz, pod „028". (966

OGŁOSZENIE o PRZETARGU

Towarzystwo dla Połowów Morskich i Handlu Zagranicznego „ARKA" — Fabryka Beczek ogłasza niniejszy przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji ogrzewania centralnego w budynkach fabrycznych w Gdyni - Chylonii — przy ul. Puckiej.

Bliższych informacji udziela sekretariat firmy „ARKA", Gdynia, ul. Hryniewickiego nr 7, w godzinach od 9 — 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki obowiązujące oferentów, ślepe kosztorysy, warunki ogólne i szczegółowe wykonania robót.

Wypełnione kosztorysy na wydanych podkładkach w zapieczętowanych kopertach bez nadruków firmowych z napisem „Oferta na wykonanie instalacji ogrzewania centralnego w budynkach fabrycznych" — składać należy pod podanym wyżej adresem do godziny 10-ej dnia 13 października 1947 r.

Do oferty należy dołączyć:

a) odpis urzędowego dowodu rejestracyjnego na prawo wykonania robót;
b) kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10.15 dnia 13 października 1947 r. „ARKA" zastrzega sobie prawo zlecenia części lub całości robót wymienionych instalacji, z częściowym lub całkowitym dostarczeniem materiałów.

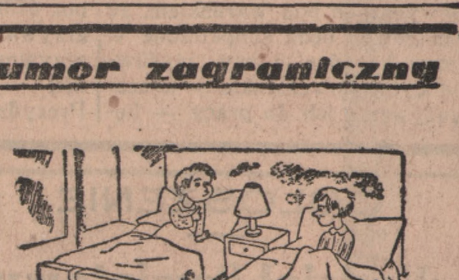
„ARKA" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy. (00590

POSZUKUJĘ PANNY — lub wdowy od 50—60 lat, spokojnego charakteru, jak największej tuszy, gospodarnej, dla wspólnego dobra gotówka niezbędna. Jestem kawalerem w starszym wieku, oficer, inwalida wojenny, posiadam dom — gospodarstwo podmiejskie. Cel matrymonialny. Poważne oferty z fotografią kierować pod „Inwalida" IKP Łódź, Piotrkowska 66. (00594

WDOWA po lekarzu, lat 44, akuszerka, dobra praktyka, gotówka — komfortowe mieszkanie, poślubi pana kulturalnego, solidnego, wyrozumiałego. Nieanonimowe oferty z fotografią kierować „Rondo", Poznań 2, skrytka 1013. — Dyskrecja i zwrot fotografii zapewnione. (00600

PANNA, lat 23, zarobkująca, poślubi pana. IKP Łódź, Piotrkowska nr 66, „Czarowna". (00567

Humor zagraniczny



„Cuda" techniki.

— Byłem dziś z matką w mieście i w wielkim domu towarowym jechaliśmy windą. Wspaniała jazda! Wystarczy nacisnąć guzik, a całe piętro zjeżdża natychmiast w dół.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr. w tekście 50 zł. za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18. — telefon 18-99. E-35594